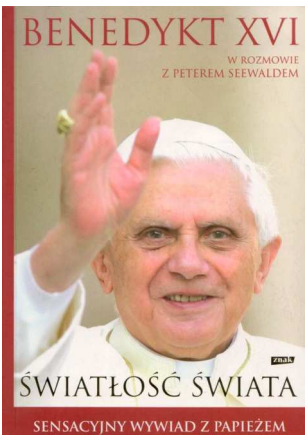


„Drodzy Bracia i drogie Siostry! Po wielkim Papieżu Janie Pawle II kardynałowie wybrali mnie. zwykłego i skromnego pracownika winnicy Pańskiej. Otuchy dodaje mi fakt, że Pan potrafi pracować i działać również wtedy, gdy narzędzia są niedoskonałe. A przede wszystkim zawierzam się waszym modlitwom. W radości zmartwychwstałego Pana, ufni w Jego nieustającą pomoc, idziemy naprzód. Pan nam pomoże. Maryja, Jego Najświętsza Matka, jest z nami. Dziękuję!” - brzmiały pierwsze słowa Benedykta XVI po jego wyborze 19 kwietnia 2005 r.



ludzie mają silne pragnienie, aby zobaczyć papieża. Nie chodzi przy tym aż tak bardzo o kontakt z osobą, lecz o fizyczne dotknięcie tego urzędu, zastępcy Świętego, tajemnicy: oto Następca Piotra, ktoś, kto reprezentuje,

Perer Seewald zapytał: „Czy Wasza Świątobliwość miał jak Paweł VI nieco początkowych obaw przed tłumami ludzi?” Benedykt XVI odpowiedział: „Tak, bardzo dobrze rozumiem odczucia Pawła VI. Pytanie brzmi: czy jest właściwe ciągle na nowo pokazywać się tłumom i pozwalać patrzeć na siebie jak na gwiazdę? Z drugiej strony



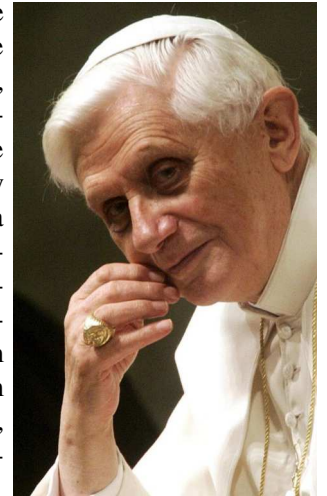
Chrystusa. W tym sensie trzeba to przyjąć, a owacji nie brać do siebie jako osobistego komplementu”.



ROK WIARY 2012-2013

11 lutego, w Światowym Dniu chorego, Benedykt XVI podjął decyzję o rezygnacji z urzędu. Ogłosił ją w czasie konsystorza zwyczajnego: „Najdrożsi Bracia, zawezwałem was na ten konsystorz nie tylko z powodu trzech kanonizacji, ale także, aby zakomunikować wam decyzję o wielkiej wadze dla życia Kościoła. Rozważywszy po wielokroć rzecz w sumieniu przed Bogiem, zyskałem pewność, że z powodu podeszłego wieku moje siły nie są już wystarczające, aby w sposób należyty sprawować posługę Piotrową. Jestem w pełni świadom, że ta posłu-

ga w jej duchowej istocie powinna być spełniana nie tylko przez czyny i słowa, ale w nie mniejszym stopniu także przez cierpienie i modlitwę. Niemniej, aby kierować łodzią św. Piotra i głosić Ewangelię w dzisiejszym świecie, podlegającym szybkim przemianom i wzburzonym przez kwestie o wielkim znaczeniu dla życia wiary, niezbędna jest siła zarówno ciała, jak i ducha, która w ostatnich miesiącach osłabła we mnie na tyle, że muszę uznać moją niezdolność do dobrego wykonywania powierzonej mi posługi. Dlatego, w pełni świadom powagi tego aktu, z pełną wolnością, oświadczam, że rezygnuję z posługi Biskupa Rzymu, Następcy Piotra, powierzonej mi przez Kardynałów 19 kwietnia 2005 roku, tak że od 28 lutego 2013 roku od godziny 20.00 rzymska stolica, Stolica św. Piotra, będzie zwolniona (*sede vacante*) i będzie konieczne, aby ci, którzy do tego posiadają kompetencje, zwołali konklawe dla wyboru nowego Papieża.



Najdrożsi Bracia, dziękuję wam ze szczerego serca za całą miłość i pracę, przez którą nieśliście ze mną ciężar mojej posługi, i proszę o wybaczenie wszelkich moich niedoskonałości. Teraz zawierzamy Kościół święty opiece Najwyższego Pasterza, naszego Pana Jezusa Chrystusa, i błagamy Jego Najświętszą Matkę Maryję, aby wspomagała swoją matczyną dobrocią Ojców Kardynałów w wyborze nowego Papieża. Jeśli o mnie chodzi, również w przyszłości będę chciał służyć całym sercem, całym oddanym modlitwie życiem, świętemu Kościołowi Bożemu”.

Od 1 marca, na czas *sede vacante*, czyli do końca konklawe, Benedykt XVI będzie mieszkał w letniej rezydencji w Castel Gandolfo. Następnie powróci na teren Watykanu, aby dalej, choć inaczej, służyć Kościołowi...